

Biblijny spacer po **Mszy Świętej** – E. Sri,

Inicjatywa Ewangelizacyjna WEJDŹMY NA SZCZYT, Częstochowa, 2022

6,5 – Liturgia słowa

W Kościele często posługujemy się obrazem dwóch stołów, by ukazać związek pomiędzy dwoma głównymi częściami Mszy Świętej: liturgią słowa i liturgią eucharystyczną.

Lud Boży czerpie w pierwszej kolejności ze stołu słowa, słuchając czytań z Pisma Świętego. Później wierni karmią się ciałem Chrystusa obecnym na stole eucharystycznym.

Podczas gdy esencję Eucharystii stanowi ciało i krew Jezusa, słowo Boże wprowadza nas najpierw w głębszą komunie z Chrystusem obecnym w Eucharystii.

Papież Benedykt XVI zwrócił uwagę, że obie części Mszy Świętej nie istnieją po prostu obok siebie, ale tworzą wewnętrzną jedność i przez to stanowią „jeden akt kultu”:

Poprzez słuchanie słowa Bożego rodzi się i wzmacnia wiara (por. Rz 10,17); w Eucharystii Słowo, które stało się Ciałem, daje się nam jako pokarm duchowy. I tak, „z dwóch stołów – słowa Bożego i Ciała Chrystusa – Kościół otrzymuje i ofiaruje wiernym Chleb życia”. Dlatego należy stale mieć na uwadze, że słowo Boże, czytane w Kościele i głoszone w liturgii, prowadzi do Eucharystii jako do swego właściwego celu¹.

Nie wystarczy, jeśli zatrzymamy się z uwagą tylko przy jednym ze stołów.

Potrzebujemy bowiem zarówno Bożego natchnienia płynącego z Pisma Świętego, jak i Wcielonego Słowa Bożego obecnego w Najświętszym Sakramencie.

W słynnym piętnastowiecznym, duchowym traktacie „O naśladowaniu Chrystusa”, **Tomasz a Kempis** podkreślał, jak bardzo ludzka dusza potrzebuje pożywiać się na obu stołach:

Bez tych dwojga nie mógłbym żyć dobrze, gdyż słowo Boże jest światłem mej duszy, a Eucharystia chlebem żywota. Można by powiedzieć, że są to dwa stoły, postawione z jednej i z drugiej strony w skarbnicy Kościoła. Jeden – to stół świętego ołtarza, na którym leży chleb święty, drogie Ciało Chrystusa. Drugi – to stół Bożego prawa, które zawiera świętą naukę, uczy prawdziwej wiary i nieomylnie prowadzi aż za zasłonę, gdzie znajduje się Święte świętych.

¹ **Benedykt XVI**, Posynodalna adhortacja apostolska o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła Sacramentum caritatis, 44

▪ Słowo Boże mówi do ciebie

Zatrzymajmy się więc przy pierwszym stole i podejmy refleksję nad liturgią słowa.

Czytania z Pisma Świętego, których słuchamy podczas Mszy Świętej, są czymś znacznie więcej niż tylko moralnymi pouczeniami i rozważaniami o życiu duchowym.

Nie ograniczają się one jedynie do wskazówek, w jaki sposób należy naśladować Chrystusa, będąc jego uczniem.

Biblia nie tyle mówi o Bogu, co jest Słowem samego Boga.

Dlatego też w liturgii słowa sam Bóg kieruje swoje przesłanie indywidualnie do każdego z nas.

Nie oznacza to oczywiście, jakoby Pismo Święte nie zawierało w sobie ludzkiego pierwiastka. Słowo Boże zostało spisane przez ludzi dla konkretnych społeczności w określonym momencie w historii.

Każda biblijna księga odzwierciedla w pewien sposób styl wypowiedania się, osobowość i teologiczną perspektywę człowieka, który ją redagował, a także kontekst, w jakim znajdują się bezpośredni adresaci wypowiedzanych słów.

Nie zmienia to faktu, że spisane słowa zostały objawione przez Boga – są to słowa natchnione. Wyraz „natchnienie” pochodzi od greckiego słowa **theopneustos** – w dosłownym tłumaczeniu „**Bóg natchnął**” (por. 2 Tm 3,16: **Wszelkie Pismo od Boga natchnione /jest/ i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości**).

Natchnione księgi Pisma Świętego zawierają słowo Boże, które Stwórca objawił biblijnym autorom za pośrednictwem ludzkich słów. Dzięki temu Pismo Święte pozostaje – podobnie jak sam Jezus Chrystus – w pełni ludzkie, a zarazem w pełni Boskie.

W dokumentach Soboru Watykańskiego II czytamy: „Do sporządzenia ksiąg świętych Bóg wybrał ludzi, którymi posłużył się jako używającymi swoich zdolności i sił, by dzięki Jego działaniu w nich i przez nich oni sami jako prawdziwi autorzy przekazali na piśmie to wszystko, i tylko to, czego On chciał”².

Usłyszeć słowa pochodzące od Boga to rzecz wielkiej wagi.

U stóp góry Synaj naród izraelski przez trzy dni przygotowywał się, by usłyszeć głos Boga zwiastujący zawarcie Przymierza.

Podczas Mszy Świętej my także przygotowujemy się na spotkanie ze słowem Bożym przez obrzędy wstępne – znak krzyża, akt pokuty, **Kyrie** i hymn „**Chwała na wysokości**”.

² Dei verbum, 11, [w:] KKK 106

Wykonawszy znak krzyża, przyznawszy się do swojej słabości, stanąwszy w obecności Boga, poprosiwszy Go o miłosierdzie i wyśpiewawszy pieśń uwielbienia, siadamy, by uważnie słuchać tego, co Bóg chce nam powiedzieć za pośrednictwem natchnionych przez Niego słów Pisma Świętego.

Rozpoczyna się osobiste spotkanie.

Jak nauczali ojcowie Soboru Watykańskiego II: „w księgach świętych Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę”³.

Aby lepiej uświadomić sobie istotę tego, co wydarza się w trakcie liturgii słowa, warto zwrócić uwagę na niezwykłą rolę, jaką pełni lektor odczytujący wobec wiernych słowo Boże.

Lektor nie jest bowiem jedynie przedstawicielem ludu Bożego, który ma za zadanie odczytać perykopę przeznaczoną na dany dzień. Podczas Mszy Świętej staje się on narzędziem, przez które Bóg ogłasza ludowi swoje słowo.

Można powiedzieć, że lektor użycza Bogu swojego głosu, dzięki czemu możemy podczas liturgii usłyszeć Jego słowa.

Móc odczytać słowo Boże podczas Mszy Świętej to ogromny zaszczyt i przywilej!

Móc choćby tylko słuchać tego słowa to dla nas wielkie błogosławieństwo (por. Ap 1,3: **Błogosławiony, który odczytuje, i którzy słuchają słów Proroctwa, a strzegą tego, co w nim napisane, bo chwila jest bliska.**)

▪ **Najwspanialsze studium biblijne świata**

Czytania mszalne są uporządkowane w określonym kalendarzowym cyklu.

Taka forma przekazu słowa Bożego została zaczerpnięta ze starożytnej tradycji żydowskiej. W I wieku po Chrystusie podczas nabożeństwa w synagogach regularnie odczytywano fragmenty Pięcioksięgi i ksiąg prorockich (por.

Łk 4,16-17: Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza.

Dz 13,14-15: Oni zaś przeszli przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. Po odczytaniu Prawa i Proroków przełożeni synagogi posłali do nich i powiedzieli: Przemówcie, bracia, jeżeli macie jakieś słowo zachęty dla ludu.

15,21: Z dawien dawna bowiem w każdym mieście są ludzie, którzy co szabat czytają Mojżesza i wykładają go w synagogach.)

³ Dei verbum, 21

Zachowały się świadectwa rabinów z początku III wieku, którzy opisywali, że w trakcie zgromadzeń w synagogach w pewnym konkretnym porządku odczytywano Prawo i Proroków.

Możemy więc przypuszczać, że podobna praktyka miała miejsce w czasach Jezusa. Niektóre relacje rabinów wskazują na to, że posługiwano się trzyletnim cyklem czytań.

Podobnie czytania, które słyszymy podczas niedzielnej Mszy Świętej, są ułożone w trzyletnim cyklu.

Najpierw słyszymy fragment ze starego testamentu, następnie psalm, czytanie z Nowego testamentu i perykopę z Ewangelii.

Kolejność czytań nie jest bez znaczenia – odzwierciedla ona bowiem chronologię Bożego planu zbawienia. Jesteśmy więc świadkami przejścia od starego do nowego – od historii Izraela do dziejów Kościoła.

Szczytem liturgii słowa jest Ewangelia, która stawia Jezusa w centrum historii zbawienia. Wszystkie inne czytania z Pisma Świętego mają nas prowadzić właśnie do Niego.

Msza Święta jest w pewnym sensie najlepszym studium biblijnym na świecie.

Uczestnicząc w niedzielnej Eucharystii, katolicy wyruszają w niesamowitą podróż przez słowo Boże, podczas której mogą łatwo dostrzec szereg motywów łączących Stary i Nowy Testament.

Liturgia słowa sprawowana podczas Mszy Świętej w dni powszednie jest ułożona w dwuletnim cyklu, który obejmuje jeszcze większy zakres tekstów biblijnych.

Czytania nie są dobierane zgodnie z upodobaniem wiernych ani kapłanów. Nie mogą oni „wybrać sobie” ulubionych fragmentów z Biblii.

Kościół przygotowuje czytania na każdy dzień w taki sposób, by osoby uczestniczące w liturgii mogły usłyszeć swego rodzaju przekrój przez całe słowo Boże i zapoznać się z najważniejszymi fragmentami Pisma Świętego – niezależnie od indywidualnych ocen i upodobań.

▪ Rok liturgiczny

Czytania mszalne wpisują się w przeżywane w danym momencie święta i okresy roku liturgicznego. Kościół prowadzi nas przez rok liturgiczny, opowiadając historię życia i działalności Jezusa.

- ❖ Podczas trwającego cztery tygodnie **Adwentu** przywołujemy czas Starego testamentu, kiedy ludzkość z tęsknotą oczekiwała nadejścia Zbawiciela.
- ❖ Czytania przeznaczone na **Boże Narodzenie** pomagają nam przeżywać radość z przyjścia na świat Syna Bożego, który zamieszkał wśród nas.
- ❖ Podczas czterdziestodniowego **Wielkiego Postu** towarzyszymy Jezusowi w Jego modlitwie i poście, który podjął na pustyni, by przygotować się do uczestnictwa w swojej męce, którą wspominamy w Wielkim Tygodniu.
- ❖ Pięćdziesiąt dni **okresu wielkanocnego** stanowi dla nas okazję, by świętować chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa – Jego zwycięstwo nad śmiercią, a następnie Jego wniebowstąpienie.
- ❖ Okres ten wieńczy **Pięćdziesiątnica**, kiedy świętujemy Zesłanie Ducha Świętego.
- ❖ Pozostała część roku liturgicznego, zwana **okresem zwykłym**, kieruje naszą uwagę na publiczną działalność Jezusa.

Przez cały rok liturgiczny Kościół przybliży nam różne tajemnice wiary, jak choćby:

- ❖ poprzez **uroczystość Bożego Ciała**, która zwraca naszą uwagę na tajemnicę Eucharystii.
- ❖ W **Niedzielę Świętej Trójcy** przybliży nam tajemnice Boga obecnego w trzech Osobach.
- ❖ W **Dniu Wszystkich Świętych** uwielbiamy Boga za niezwykle dzieła, jakich dokonał, czyniąc ze słabych, grzesznych świętych Kościoła, i na nowo uświadamiamy sobie nasze powołanie do świętości.
- ❖ Na przestrzeni całego roku liturgicznego obchodzimy **wspomnienia wielu świętych**, którzy stanowią dla nas godny przykład tego, w jaki sposób możemy naśladować Chrystusa w naszym życiu.
- ❖ **Królową świętych jest Najświętsza Maryja Panna**. To Ją najczęściej wspominamy. Osobno obchodzimy święto Jej Niepokalanego Poczęcia, Narodzenia i Wniebowzięcia. Jest wiele innych dni, kiedy wspominamy inne wydarzenia z Jej życia i rolę, jaką odegrała w Bożym planie zbawienia.

Nie ulega wątpliwości, że nie tylko w święta, ale każdego dnia powinniśmy chwalić Boga za każdą tajemnicę Jego życia, w szczególności za Jego śmierć i zmartwychwstanie.

Powinniśmy także nieustannie trwać w postawie wdzięczności za dar wiary i obecność świętych, których Bóg dał nam na drodze przez życie.

Jako zwykli ludzie nie jesteśmy w stanie od razu ogarnąć całej tajemnicy Chrystusa. Z tego względu Kościół wyznaczył dla nas specjalne dni, kiedy możemy zwrócić szczególną uwagę, podziękować Bogu i uwielbić Go za konkretną tajemnicę życia Jezusa lub inny aspekt wiary katolickiej.

Jak powiedział jeden liturgistów:

Każdego roku Kościół kontempluje Chrystusa złożonego w żłobie jako niemowlę, poszczącego na pustyni, składającego z siebie ofiarę na krzyżu, powstającego z grobu, zakładającego Kościół, ustanawiającego sakramenty, wstępującego do nieba, by zasiąść po prawicy Ojca i tego, który posyła nam Ducha Świętego. **Laski płynące z tych wszystkich Bożych tajemnic odnawiają się nieustannie wraz z biegiem roku liturgicznego.**

Na przestrzeni naszego życia nieustannie podróżujemy przez tajemnice roku kościelnego, dzięki czemu możemy jeszcze lepiej zrozumieć Chrystusa i Jego zbawczą misję.

Podobnie dzieje się, kiedy w rodzinie świętujemy urodziny, rocznice i inne ważne uroczystości i wydarzenia.

Wśród moich najbliższych istnieje zwyczaj, że codziennie dziękujemy Bogu za błogosławieństwo, jakim jest życie każdego z nas. Świętujemy także urodziny, które stanowią okazję, by rodzina zgromadziła się wspólnie, by uhonorować dziecko – jubilata, i podziękować za życie, którym został obdarzony.

Pomimo, że na co dzień modłę się w intencji mojej żony i naszego małżeństwa, to rocznica ślubu stanowi wyjątkową okazję, by każdego roku w szczególny sposób podziękować Bogu za błogosławieństwo życia drugiej osoby i za łączącą nas sakramentalną więź.

Kościół jako Boża rodzina również ma wyznaczone dni, kiedy świętuje się urodziny, rocznice i inne istotne tajemnice Bożego planu zbawienia.

Różnica polega na tym, że w nadprzyrodzonej rodzinie to Chrystus stoi w centrum wszystkich celebracji w ciągu roku.

Pius XII nauczał o tym w następujący sposób:

Toteż rok liturgiczny, którego żywi i któremu towarzyszy pobożność Kościoła, nie jest zimnym i bezwładnym przedstawieniem spraw, należących do minionych czasów, ani też zwykłym i czczym przypomnieniem wypadków z dawnych wieków. Jest to raczej sam Chrystus, który trwa w Kościele swoim i kroczy drogą bezgranicznego miłosierdzia swego, rozpoczętą za swego doczesnego życia, gdy przechodził dobrze czyniąc, w tym najlitośniejszym zamiarze, aby dusze ludzi zbliżyły się do Jego tajemnic i przez nie niejako żyły. A tajemnice te zaiste bez przerwy trwają swą obecnością i działają.⁴

⁴ Pius XII, Mediator Dei, 165